

Michał Taboryski (Warszawa)

## **Robotnicy żydowscy w ruchu robotniczym Białegostoku w latach 1918–1931**

Ruch robotniczy rozwijał się w Białymstoku w latach 1918–1931 w specyficznych warunkach, nieznanymi w innych ośrodkach na ziemiach polskich. Białystok był największym skupiskiem klasy robotniczej na kresach wschodnich Polski. Od przeciętnej krajowej odbiegała struktura zawodowa i narodowościowa proletariatu białostockiego. Miasto stało się jednym z nielicznych ośrodków w kraju, gdzie wytworzył się wielkoprzemysłowy proletariąt żydowski. Procent robotników żydowskich, zatrudnionych w wielkim przemyśle, określano jako przeszło dwukrotnie większy od krajowego (3,5% w kraju, 7,3% w Białymstoku). W przeważającym przemyśle — włókienniczym — w 1921 r. na ogólną liczbę 4 421 robotników było 1 451 włóknarzy żydowskich, czyli 32,8%. Jednakże włóknarze żydowscy to głównie tkacze. W tkalniach stanowili 65,9% obsady. Pracowało wówczas w tkalniach 1 085 Żydów i 562 Polaków, Białorusinów i Niemców. W tkalniach większych zakładów odsetek Żydów kształtował się również w podobnych proporcjach. W przemysłach spożywczych, budowlanym, drzewnym, metalowym, skórzanym, poligraficznym i odzieżowym stanowili od 63 do 94% (Tabela 1). Większość żydowskich robotników pracowała w drobnych zakładach i warsztatach, gdzie istniały najcięższe warunki pracy, najniższe zarobki i zatrudnienie miało często charakter sezonowy. Robotnicy ci byli najbardziej, ponad miarę eksploatowani, a ponadto podlegali brutalnemu uciskowi narodowemu. Szeroki udział tych robotników w ruchu rewolucyjnym już od końca XIX wieku tłumaczy się zarówno ich sytuacją, jak i wcześniejszym udziałem w działalności partii robotniczych<sup>1</sup>.

Odzyskanie niepodległości Polski w listopadzie 1918 r. nie przyniosło równocześnie wyzwolenia Białegostoku. Okupacja niemiecka przedłużyła się tu o 4 miesiące. W tym czasie układ sił stał się korzystny dla ruchu robotniczego. Zdecydowały o tym: rozkład armii niemieckiej, wyjątkowa pozycja proletariatu i zjednoczony front partii robotniczych. Białystok w 1918 liczył ok. 15 tys. robotników<sup>2</sup>, w tym w większości Żydów, ponieważ część robotników polskich przeniosła się w latach oku-

pacji niemieckiej na wieś, ze względu na panujący w mieście głód. W latach dwudziestych robotnicy żydowscy stanowili prawie połowę zatrudnionych. Także ludność żydowska, w znacznej mierze sproletaryzowana, stanowiła w 1918 bezwzględną większość miasta<sup>3</sup>. Na 75 tys. mieszkańców było tylko 20 tys. Polaków<sup>4</sup>, nieznaczny procent Białorusinów i Niemców. Dopiero w 1931 r. spis ludności wykazał 43% Żydów. Aż do połowy 1919 nie działały w Białymstoku ani PPS, ani chrześcijańskie związki zawodowe. W ruchu robotniczym działały wyłącznie żydowskie partie socjalistyczne i SDKPiL, która przekształciła się w organizację lokalną Komunistycznej Partii Polski (KPRP) w grudniu 1918. Nie połączyła się ona z PPS — Lewicą, która nie odbudowała się w Białymstoku. Przewodniczącym 250-osobowej partii, liczącej 150 Polaków i 100 Żydów, został Marek Rabin<sup>5</sup>. 11 listopada 1918 garnizon białostocki wypowiedział posłuszeństwo dowództwu i wybrał Radę Żołnierską — Soldatenrat. W tymże dniu powołały Radę Robotniczą: Bund, Ferajnigte, Poalejjon, SDKPiL oraz związki zawodowe. Przewodniczącym Rady został przedstawiciel Ferajnigte<sup>6</sup>. Partie robotnicze, wykorzystując dogodną sytuację polityczną, rozwinęły szeroką akcję propagandową i strajkową. „Ruch rósł z minuty na minutę”, pisał „Uzner Weg”, centralny organ Ferajnigte, w korespondencji z Białegostoku. Zorganizowano 32 związki zawodowe, w tym włókienniczy, do którego wstąpiło 2,5 tys. robotników w większości Polaków, z przewodniczącym Polakiem<sup>7</sup>. W proteście przeciwko antyżydowskiemu pogromowi w kraju przeprowadzono strajk robotników fabryk i warsztatów, 15-tysięczny wiec i demonstrację. W grudniu osłabła pozycja Soldatenratu. Rozpoczęły się gwałty okupanta, zostały zamknięte 2 kluby komunistyczne, aresztowano m.in. przywódcę komunistów metalowca białostockiego Wacława Boguckiego. Udało się partii ułatwić mu ucieczkę do Grodna. Przeciw represjom odbyły się demonstracje, a 7 stycznia — strajk powszechny. Bez przeszkód rozbudowały swoje organizacje partie socjalistyczne. W dniach 25—31 stycznia odbyła się białostocka rejonowa konferencja Bundu z udziałem 35 delegatów, reprezentujących 2 200 członków z 15 miejscowości Białostockiej. Przewagę na konferencji zyskały elementy reformistyczne<sup>8</sup>. Na przełomie 1918—1919, pod wpływem Białegostoku, rozwinął się na Białostocczyźnie ruch rad robotniczych i chłopskich. Na znacznych obszarach, gdzie garnizony były słabsze, Rady zdołały przejąć cywilną władzę, przy internacjonalistycznej pomocy rewolucyjnych żołnierzy niemieckich (fakt nie spotykany w Polsce w czasie okupacji niemieckiej)<sup>9</sup>.

19 lutego 1919 r. Niemcy przekazali Białystok Polsce. Do miasta weszła tzw. Dywizja Litewsko-Białoruska, zorganizowana przez Piłsudskiego w końcu 1918 do walki z ruchem rewolucyjnym<sup>10</sup>. Rozgromiono rady, uwięziono i torturowano schwytanych delegatów do rad i członków ko-

mitetów komunistycznych. Pacyfikowano żydowskie dzielnice robotnicze<sup>11</sup>. Internowano kilka tysięcy osób w „obozie odosobnienia” w Białymstoku. Zmarło tam w ciągu roku z głodu przeszło 1 600 uwięzionych<sup>12</sup>. Tylko nieliczne gazety, jak „Robotnik” i, redagowane przez Andrzeja Struga, pismo „Rząd i Wojsko”, ostro potępiły terror rozpętany przez Dywizję<sup>13</sup>. Partię komunistyczną, osłabioną represjami, zapędzono w głębokie podziemie, natomiast żydowskie partie socjalistyczne po chwilowym zawieszeniu swojej działalności rozwijały pracę społeczną, kulturalną, szkolną. Bund liczył wówczas w Białymstoku 180 członków, a jego organizacja młodzieżowa „Cukunft” (Przyszłość) — 100<sup>14</sup>. Już od marca strajkowali krawcy, szewcy, piekarze i inni. Na przełomie 1919—1920 „niepohamowana fala strajkowa”, jak raportowała policja, ogarnęła robotników<sup>15</sup>. (Tabela 2). Imponującym świadectwem jednolitego frontu robotniczego stała się demonstracja pierwszomajowa 1920 r. Uczestniczyło w niej 12 tysięcy robotników. Na wiecu występowali mówcy w językach polskim i żydowskim. Odśpiewano „Międzynarodówkę”<sup>16</sup>. Nowo powstały chrześcijański związek zawodowy włóknarzy „Praca” doprowadzał do częstych konfliktów w fabrykach, wyrzucał z nich siłą żydowskich tkaczy. Przeciw tym akcjom wybuchł ogólny strajk robotników fabrycznych oraz rzemieślniczych<sup>17</sup>. Ministerstwo Spraw Wojskowych ostrzegło, że „w Bundzie zwycięża kierunek lewy, dążący do zbliżenia do KPRP”<sup>18</sup>. Właśnie w sierpniu 1920 r., w czasie działalności Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski (TKRP) w Białymstoku, Bund ogłosił się Bundem Komunistycznym, a cała, licząca 25 członków organizacja PPS rozwiązała się i wstąpiła do KPRP<sup>19</sup>. Po ewakuacji TKRP wzmożyły się represje, które osłabiły znacznie klasowy ruch zawodowy, KPRP, jak również partie socjalistyczne. Znaczna część robotników polskich skupiła się w związkach zawodowych Narodowej Partii Robotniczej, w związku zawodowym włóknarzy „Praca”.

Rok 1921 otworzył nowy — czteroletni — etap w dziejach ruchu robotniczego Białegostoku, okres nie powtórzony w całym dwudziestolecu międzywojennym. Nigdy później nie było w Białymstoku tylu zatrudnionych robotników, tylu stoczonych walk strajkowych, tak rozwiniętej jedności działania partii robotniczych, jak w latach 1921—1924. W drugiej połowie 1921 raptowny spadek marki polskiej pomógł burżuazji przezwyciężyć kryzys gospodarczy. Zwielokrotniło się zatrudnienie, przy wzroście produkcji. Tylko w przemyśle włókienniczym zatrudniono przeszło 13 000 robotników, w metalowym 1 000. Skacząca inflacja, spadek płac realnych, wpłynęły na gwałtowny przyływ fali strajkowej. W 1921—1924 przeprowadzono w Białymstoku co najmniej 208 masowych strajków: 40 strajków włóknarzy, pozostałe w drobnych zakładach przemysłowych i warsztatach rzemieślniczych (Tabela 2).

W kraju budziła zainteresowanie duża liczba strajkujących, jak na skromną liczebność proletariatu Białegostoku, jak również częstotliwość walk, zdecydowana postawa robotników. Zwraçały szczególną uwagę: trzytygodniowy strajk w lipcu 1922 r., który ogarnął 18 547 robotników z 531 zakładów okręgu białostockiego i 20-dniowy z maja 1923, który objął oprócz 15 000 włóknarzy z 456 zakładów również ogół szewców, garbarzy, krawców, robotników drzewnych<sup>20</sup>; strajki polityczne i solidarnościowe ze strajkującymi robotnikami Łodzi, Częstochowy i Bielska<sup>21</sup>; z walczącymi robotnikami Krakowa, Tarnowa i Borysławia<sup>22</sup>. Splot elementów ekonomicznych i politycznych powodował znaczną intensywność i uporczywość wystąpień. Strajki kończyły się przeważnie całkowitym sukcesem. Wzrosła rola proletariatu Białegostoku. Masowa zacięta walka zjednoczonego proletariatu radykalizowała związki zawodowe i partie polityczne.

Motorem walk była KPRP. Działalność tej partii ożywiła się w Białymstoku dopiero w styczniu 1921. W ciągu krótkiego czasu komitet partii odbudował organizacje, które się rozpadły, skoncentrował wszystkie swe wysiłki na odcinku zawodowym i strajkowym, opierając się na sporej grupie młodych rewolucjonistów, takich m.in., jak przewodniczący związku krawców Matys Cygielnicki, przewodniczący związku szewców Stanisław Dzienis, ślusarz Fajwel Kapcewicz, włóknianka Zygmuntowa oraz gazetomowcy: Fania Cygielnicka, Chaim Rudolf Heller, Mieczysław Mietkowski, Abram Sztrycher Orłowski, Eugenia Szejn. Stosując politykę jednolitego frontu, partia cementowała solidarność wszystkich partii robotniczych i związków zawodowych. Już od końca 1921 r. KPRP zdobyła przeważające wpływy w klasowym ruchu zawodowym. Pierwsza konferencja klasowych związków zawodowych odbyła się 3 listopada 1921 r. z udziałem 60 delegatów polskich i żydowskich robotników. Obrady prowadzone były w obu językach. Konferencja przyjęła polityczne rezolucje zgłoszone przez komunistów: przeciw ustawom wyjątkowym, przeciwko „katowaniu więźniów politycznych”. Powołał Komitet Pomocy Dotkniętej Głodem Rosji Radzieckiej. Tylko kierownictwo Bundu odmówiło udziału w tym Komitecie<sup>23</sup>. W końcu 1921 r. 12 klasowych związków zawodowych skupiło około 4 000 robotników. Komuniści zdobyli bezwzględną większość w Radzie klasowych związków zawodowych<sup>24</sup>. Od 1921 na wszystkich konferencjach klasowych związków zawodowych głosowali w większości na delegatów o poglądach lewicowych, wbrew nielicznym przedstawicielom PPS i Bundu. 27 sierpnia 1922 konferencja okręgowa klasowych związków zawodowych, reprezentujących 40 oddziałów związkowych, pierwsza tego rodzaju konferencja na kresach wschodnich wybrała Komisję Okręgową, przeważnie o poglądach lewicowych. Komisja na swym pierwszym posiedzeniu, znaczną większością głosów opowia-

działa się za poparciem komunistycznego Związku Proletariatu Miast i Wsi w wyborach do Sejmu<sup>25</sup>. Od 1922 r. wyłącznie komuniści byli delegatami na krajowych konferencjach i zjazdach związków zawodowych Pracowników Handlowych i Biurowych, Skórzanych, Tytoniowych, i Włókienniczych. Dużą pomoc okazała robotnikom grodzieńskim białostocka organizacja komunistyczna, kierując tam ludzi i środki materialne. Jednolite komitety pierwszomajowe, wielotysięczne wiece i demonstracje 1 Maja w 1922 i 1923, były bodaj jedynymi jednolitofrontowymi demonstracjami w kraju. Na wiecach przemawiali zgodnie komuniści, pepesowcy i bundowcy<sup>26</sup>. Jednolitofrontowymi były także publiczne wiece, zwoływane przez Radę, jak np. wiec w dniu 17 czerwca 1923, gdzie razem z komunistą Kazimierzem Basińskim, poseł pepesowski Franciszek Pudlarz i sekretarz okręgowy związku metalowców Rączka nawoływali robotników do skupienia się wokół rady klasowych związków zawodowych<sup>27</sup>. 13 maja 1923 r. K. Basiński przejął od pepesowca Leona Holcera sekretariat Okręgowej komisji związków zawodowych okręgu białostockiego<sup>28</sup>. W okręgu wszystkie klasowe związki zawodowe znalazły się pod wpływem komunistów. Rada białostocka skupiła w 25 związkach zawodowych 6 110 członków<sup>29</sup>.

Trzydziestoosobowa organizacja KPRP w 1921 r., składająca się głównie z żydowskich robotników drobnej wytwórczości, w latach 1922—1923 rozszerzyła swe wpływy w decydujących oddziałach proletariatu, wśród robotników fabryk i zakładów oraz wśród polskich robotników<sup>30</sup>. W końcu 1923 organizacja miejska KPRP, razem z 123 członkami i kandydatami partii oraz współpracującymi z partią we wszystkich sprawach: 54 członkami czerwonych frakcji, 244 sympatykami i 248 kasetemowcami, skupiła około 670 aktywistów<sup>31</sup>. Spośród 63 ścisłych członków partii było ponad 20 polskich robotników z podstawowych gałęzi przemysłu: włókniarzy, kolejarzy, metalowców i innych<sup>32</sup>. W Bundzie, Cukunfcie, w związku zawodowym „Praca” dokonały się rozłamy. Powstały Kombund i Komcukunft. Partie Ferajnigte i Poalej-Syjon-Lewica rozwiązały się. Członkowie Kombundu, Komcukunftu, Poalej-Syjon-Lewicy oraz radykalne części partii Ferajnigte i związku „Praca” zasilili szeregi KPRP i KZM. Jedynie w Krynkach istniała jeszcze grupa Bundu w związku garbarskim, wszystkie inne żydowskie ośrodki związkowe zostały opanowane przez komunistów<sup>33</sup>.

W końcu 1923 nastąpiło gwałtowne załamanie koniunktury i aż do połowy 1926 r. przebiegał ostry kryzys gospodarczy. W przemyśle włókienniczym zatrudnienie spadło z 13 000 robotników do 2 194 w grudniu 1924, aby w latach 1927—1928 osiągnąć zaledwie 5 000. Przedsiębiorcy przypuścili szturm na płace i na czas pracy. Napotkali jednak w Białymstoku na zdecydowany opór. Konferencja 50 przedstawicieli klasowych

związków zawodowych 13 grudnia 1923 uchwaliła żądanie bezwzględnego zastosowania waloryzacji płac robotniczych. Konferencja zażądała ponadto zorganizowania wydatnej pomocy dla rodzin robotników i żołnierzy poległych w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu<sup>34</sup>. Dobrym wyrazem wzmocnienia było zwołanie 9 stycznia 1924 konferencji zarządów wszystkich związków włókienniczych w lokalu związku zawodowego „Praca”. Także tutaj postanowiono nie odstępować od żądania wypłaty płac w pełnej wysokości wskaźnika drożyznianego, tj. 88%. W związku z tym zdecydowano pozyskać poparcie związków innych zawodów i przygotować strajk powszechny, przy współudziale wszystkich stowarzyszeń zawodowych klasowych i nie klasowych. Nazajutrz, 10 stycznia, w lokalu NPR i Rady Zjednoczenia Zawodowego Polskiego odbyła się konferencja międzyzwiązkowa, obejmująca wszystkie robotnicze organizacje przemysłowe. Wybrano 27-osobowy Komitet Obrony Pracy przed Kapitałem. Z ramienia klasowych związków włókienniczych weszli tkacze: J. Bogdański i Wł. Swierżbiński, członkowie białostockiego komitetu okręgowego KPZR jeszcze przed styczniem 1923 r. członkowie związku zawodowego „Praca”. Konferencja zażegnała natychmiastowy wybuch strajku w trwającym już zatargu w przemyśle włókienniczym. Włókniarze białostoccy uzyskali wstępnie, podobnie jak w Łodzi, za drugie półrocze 1923 r. 30% podwyżki od 1 do 13 stycznia, a od 14 stycznia 62%<sup>35</sup>. W Białymstoku rozgorzały wnet strajki szewców, garbarzy, metalowców, krawców, robotników fabryk dykt, tkaczy w pozostających w ruchu 12 fabrykach włókienniczych. Kierownicza rola lewicowej Rady, masowość i uporczywość akcji zapewniły przeważający procent wygranych strajków. 9 lutego Rada przeprowadziła konferencję związków zawodowych również ze związkami lokatorów w sprawie projektu ustawy o lokalach, zmierzającej do zniesienia ochrony lokatorów. Wysłano delegację na zjazd krajowy do Warszawy<sup>36</sup>.

W 1924 działalność agitacyjna, kulturalno-oświatowa komunistów wzmogła się w porównaniu z poprzednimi latami. Świadczyły o tym m. in.: przeprowadzone zebrania w związkach zawodowych poświęcone pamięci Lenina<sup>37</sup>; zebranie pół miliarda marek na fundusz prasy rewolucyjnej, jak „Dos Łebn”, „Trybuny Robotniczej”; przyjmowanie na wiecach i zebraniach rezolucji z żądaniem upaństwowienia żydowskich szkół świeckich; przeprowadzono kampanię zapisywania większej niż dotychczas ilości dzieci do żydowskich szkół ludowych<sup>38</sup>. W lokalu Rady klasowych związków zawodowych zorganizowano kino, czytelnię, bibliotekę, bufet, urządzano odczyty, widowiska świetlne itp. Komisję oświatową podzielono na dwa wydziały: polski i żydowski, uwzględniając słabą znajomość języka polskiego wśród proletariatu żydowskiego<sup>39</sup>.

Od maja sytuacja nie sprzyjała rozwojowi akcji strajkowych, gdyż

90% fabryk było nieczynnych i 10 000 robotników szukało pracy. Proklamowano więc na konferencji związków klasowych kampanię na rzecz pomocy bezrobotnym<sup>40</sup>. Udało się wciągnąć do ruchu szerokie rzesze bezrobotnych. Na zebraniach związkowych, w odezwach, na masowych wiecach własnych i poselskich: A. Szerzkowskiego, St. Łańcuckiego, Waszkiewiczza, żądano zawarcia traktatu handlowego z republikami sowieckimi w celu pozyskania rynków zbytu dla towarów polskich i ożywienia życia gospodarczego kraju, wprowadzenia w życie ustawy ubezpieczeniowej itp<sup>41</sup>. Władze białostockie zaczęły zwoływać konferencje za konferencjami w sprawie sytuacji bezrobotnych. Wyjednały u władz centralnych 147.600 mln mrkp. na zapomogi i na uruchomienie robót publicznych w Białymstoku<sup>42</sup>. W czerwcu ukonstytuowały się w magistracie: Komitet Bezrobotnych z przedstawicieli Rady klasowych związków zawodowych, związków NPR i Chadecji<sup>43</sup>, oraz Komitet Obywatelski Pomocy Bezrobotnym z udziałem Robotniczego Komitetu Bezrobotnych. Na żądanie klasowych związków zawodowych wybrano w magistracie komisje dla kontroli nad rozdawaniem bonów żywnościowych bezrobotnym, nad wydawaniem list powołanych do pracy przy robotach publicznych; przyspieszono wypłaty zapomóg bezrobotnym<sup>44</sup>. Dokonano wyboru zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia, rozciągającego się na 9 powiatów województwa. Weszli do zarządu przedstawiciele Rady klasowych związków zawodowych, Zjednoczenia Chrześcijańskich związków zawodowych. Białystok liczył tylko 2 684 osób uprawnionych do pobierania zasiłków. Doszło więc do demonstracji bezrobotnych, których próbowali poskromić konni policjanci<sup>45</sup>. W 1924 r. lewica białostocka zdołała w znacznym stopniu przełamać w masach teorię reformistów, że walki strajkowej i przeciw pladze bezrobocia nie można skutecznie toczyć w czasie kryzysu.

W styczniu 1924 r. klasowe związki zawodowe stanęły przed niebezpieczeństwem rozbicia jedności. Przywódcy PPS i Bundu, zaniepokojeni spadkiem swych wpływów w ruchu zawodowym, przeprowadzili 20 stycznia naradę w sprawie utworzenia konkurencyjnej rady związków zawodowych. Jednakże niezwłocznie wycofali się z tego zamiaru wobec przeciwwątki nawet własnych związków. 24 stycznia odbyła się ogólna konferencja zarządów związków, na której wybrano jednolite kierownictwo Rady z uwzględnieniem wszystkich kierunków ideowych<sup>46</sup>. Ale przed majem Okręgowy Komitet Robotniczy PPS przeszedł do otwartej napaści na Radę. W swojej odezwie pierwszomajowej pisał o zamaskowanych sztandarach białostockiej Rady klasowych związków zawodowych, o agentach moskiewskiej międzynarodówki, o czerwonych katach itp.<sup>47</sup>. 23 kwietnia konferencja przedstawicieli związków zawodowych wezwała do zachowania jedności wszystkich robotników bez różnicy narodowości i

przekonań, do wystąpienia 1 Maja pod sztandarem Rady. Dwunastu zwolenników PPS, na obecnych 59 przedstawicieli, opuściło konferencję zapowiadając odrębne wystąpienie 1 Maja. Pod sztandarem PPS zebrało się 1 Maja około 200 osób<sup>48</sup>, a pod sztandarem Rady demonstrowało 5 000. 2 maja sekretarz okręgowego związku metalowców, Rączka, zawiesił zarząd pepesowskiego związku metalowców za „złe prowadzenie się”, za udział w pochodzie pod sztandarem Rady<sup>49</sup>. Wymowną też była wypowiedź sekretarza OKR PPS Juliana Domańskiego, udzielona „Dziennikowi Białostockiemu” 12 lipca 1924 r., a więc w czasie trwającej skutecznej akcji Rady na rzecz bezrobotnych. Sekretarz OKR PPS stwierdził wręcz, że komuniści wspaniale wykorzystują powstałą sytuację, sięgając wśród nieuświadomionych mas zarazki bolszewizmu. Kampanię OKR PPS przeciw Radzie dopełniła Komisja Centralna Związków Zawodowych, rozwiązując 2 września 1924 r. Okręgową Komisję Związków Zawodowych w Białymstoku. KCZZ w kilku pismach do Rady wskazywała, że powodem jej rozwiązania było zorganizowanie 1 Maja wspólnego pochodu z partią komunistyczną oraz zapraszanie na zebrania przedstawicieli komunistów, działaczy Związku Proletariatu Miast i Wsi. Tę swoją decyzję KCZZ zakomunikowała odnośnym władzom administracyjno-policyjnym. KCZZ powierzyła prowadzenie okręgowego sekretariatu w Białymstoku A. Muszyńskiemu, udzielając mu „subsydium w wysokości 100 złotych miesięcznie”, grożąc jednocześnie K. Basińskiemu, w liście z 24 września „ściganie go sądownie” za nie podporządkowanie się<sup>50</sup>.

Władze administracyjno-policyjne Białegostoku do września 1924 r. nieustannie szykanowały Radę. Policja przeprowadzała rewizje w jej lokalu i lokalach poszczególnych związków zawodowych. Starostwo nie zezwalało na przeprowadzenie wieców organizowanych przez Radę (17 lutego, 25 maja i in.) Rozpędzono wiece białoruskich posłów B. Taraszkiewiczza i P. Wołoszyna. Jednakże ze względu na autorytet Rady, władze uważały za niemożliwe rozprawienie się z nią wyłącznie metodami policyjnymi. Świeża jeszcze była pamięć o 24-dniowym strajku w styczniu 1923 r., gdy policja aresztowała sekretarza Rady, Kazimierza Basińskiego i delegata klasowego związków majstrów włókienniczych, Arona Szustera, opieczętowała lokale Rady i pięciu związków zawodowych. Robotnicy zgromadzili się wówczas na wiecu w związku zawodowym „Praca”, skąd ze śpiewem „Międzynarodówki” wyruszyli pod gmachy defensywy, starostwa i województwa. Aresztowano wtedy dwóch przywódców sekcji tkaczy związku „Praca”, Jana Bogdana i Aleksandra Regia nellego. Strajk trwał nadal, trwały demonstracje aż do uwolnienia wszystkich aresztowanych. Właśnie po owych prowokacjach władz większość włóknarzy opuściła szeregi związku „Praca” i zorganizowała oddzielny polski klasowy związek włóknarzy<sup>51</sup>, obok żydowskiego związku



robotników, działającego od 1921 r. Dopiero po atakach OKR PPS na Radę i po otrzymanej decyzji KCZZ z 2 września, Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał Okręgową Komisję i Radę klasowych związków zawodowych<sup>52</sup>. Związki zawodowe Białegostoku podjęły szeroką akcję protestacyjną przeciw decyzji KCZZ. Rezolucję protestu uchwalili m.in. 16 września konferencja związków zawodowych 62 głosami przeciw 11<sup>53</sup>. Nie zważając na protesty większości społeczności związkowej Białegostoku, A. Muszyński, w porozumieniu z sekretarzem OKR PPS Niesiołowskim, na konferencji w dniu 25 września z udziałem kilkunastu osób wyłonił Okręgową Komisję Związków Zawodowych<sup>54</sup>.

Atak prawicy PPS i policji mierzył przede wszystkim w białostocką organizację komunistyczną. Pomimo kilkuset aresztowanych (Tabela 3), partia — od końca 1923 r. już Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi — liczyła w Białymstoku we wrześniu 1924 r. 100 członków (75 żydowskich i 25 polskich), KZM — 61, a w lutym 1925 r. — 98 członków partii<sup>55</sup>. W 1924 r. klasowe związki zawodowe przewyższały już liczebnością członków związki zawodowe „Praca” i chadeckie razem wzięte<sup>56</sup>. Lata 1921—1924 były szczytowymi pod względem liczebności i wpływów partii komunistycznej w całym okresie międzywojennym. Przywódcą KPRP, a potem KPZB, w tych czterech latach był trzydziestokilkuletni Salomon Miller, garbarz białostocki, czynny od 1905 r., zastępca członka KC KPRP od II Zjazdu KPRP, członek KC KPZB<sup>57</sup>. Pod jego kierownictwem Białostok promieniował swą walką nie tylko na Białostoczczyznę ale i na kresy wschodnie. Nie przypadkiem właśnie Białostok był siedzibą KC KPZB do wiosny 1925 r., a KC KZM do lata 1925 r.

Od 1925 r. nasilił się na Białostoczczyźnie terror policyjny. W ciągu tego roku represjonowano tylko w Białymstoku za tzw. działalność antypaństwową 268 osób, niewiele mniej niż w ciągu czterech poprzednich lat (Tabela 3). Aresztowano wszystkich legalnych pracowników związków zawodowych, rozbito aparat techniczny KPZB, wykryto jej tajną drukarnię. Po tej akcji „likwidacyjnej” prokuratura ze zdziwieniem meldowała, że „większość aresztowanych Żydów komunistów była również członkami Bundu”<sup>58</sup>. Prokuratura widocznie zaliczyła do Bundu także wszystkich aresztowanych byłych członków żydowskich organizacji robotniczych jak Ferajnigte lub Poalej-Syjon-Lewicę. W grudniu 1925 pozostało w Białymstoku na wolności tylko 4 członków KPZB i 20 członków KZM<sup>59</sup>. „Dziennik Białostocki” pisał o „pogromie organizacji komunistycznej w Białymstoku”<sup>60</sup>. Wielu aresztowanym odbrano zdrowie, przepuszczając ich przez specjalne katownie w Pietraszach w Białymstoku i w Bielsku Podlaskim. Nie udało się jednak zlikwidować partii komunistycznej, ani tym bardziej osłabić woli walki klasy robotniczej. O ile w 1925 r. w pochodzie pierwszomajowym PPS, Bundu i Komisji Okręgowej związków

zawodowych wzięło udział kilkuset osób<sup>61</sup>, to 1 Maja 1926 r. demonstrowało przeszło 4 000 robotników. Kierownictwo PPS i Bundu, wbrew zakazowi KCZZ, a pod wpływem radykalnych nastrojów robotniczych ujawnionych na zebraniach związkowych, przyjęło wnioszek Komitetu Okręgowego KPZB w Białymstoku i zaaprobowało jednolitofrontową demonstrację 1-go Maja<sup>62</sup>. W lipcu 1926 r. odbył się największy na kresach strajk 7 000 robotników włókienniczych Białegostoku i okolicy. Ogółem wybuchło w 1926 r. 90 strajków (Tabela 2). Według oceny prokuratury, wszystkie kończyły się zwycięstwem robotników<sup>63</sup>. Na zebraniach klasowych związków zawodowych w grudniu 1926 r. podejmowano rezolucje przeciwko prześladowaniu białoruskiej „Hromady” oraz o amnestii dla więźniów politycznych<sup>64</sup>. W trakcie akcji odbudowane zostały organizacje KPZB i KZM. W końcu 1926 r. organizacja partyjna, wraz z współdziałającymi z nią 269 członkami czerwonych frakcji w związkach zawodowych, organizacją kobiet, organizacją tzw. „znajomych Polaków” oraz KZM liczyła 478 osób<sup>65</sup>. Jednakże od 1927 policji kilkakrotnie udawało się, drogą prowokacji i wysp, likwidować organizacje komunistyczne Białegostoku. Liczebność odbudowanych organizacji aż do końca 1931 dochodziła najwyżej do 15—18 ścisłych członków. W tym okresie Bund rozszerzał swe wpływy na masy robotników żydowskich i na półproletariatkie masy drobnomieszczańskie. Na te środowiska działały prowadzone przez Bund akcje pomocy materialnej (m.in. podział pomocy pieniężnej z Ameryki), o „prawo do pracy”, opieka nad siecią licznych instytucji społecznych i kulturalnych<sup>66</sup>.

W Białymstoku rozprawa z ruchem robotniczym została skierowana głównie przeciwko żydowskiemu masom pracującym, najbardziej radykalnym w wyniku ucisku klasowego i narodowego. Mówiły o tym następujące fakty. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał 9 związków zawodowych w październiku 1924 r. Policja zaś dodatkowo bezprawnie opieczętowała lokale jeszcze 7 związków, nie rozwiązanych przez Sąd. Większość z tych 16 związków działało właśnie w środowisku żydowskich robotników. W następnych latach związki te były raz po raz zamykane, jak np. drzewny, skórzany, piekarzy. Szczególnie bezwzględna była policja w stosunku do sekcji młodzieży przy związkach zawodowych, skupiającej w co najmniej 90% młodzież żydowską. Zaprowadzono stałą nadzór policji nad tymi sekcjami, uniemożliwiono zwoływanie zebrań itp<sup>67</sup>. W znacznym stopniu przeciw robotnikom żydowskim skierowana była ustawa o zasiłkach dla bezrobotnych. Praktyka jej stosowania wykluczała krawców, budowlanych, skórzanych i innych bezrobotnych Żydów z wszelkich zapomóg państwowych, jako pracujących w większości w zakładach do 5 robotników sezonowo. A sezon ten w czasie kryzysu trwał nieraz nieliczne tygodnie. Władze w Białymstoku zlikwidowały bazę

Wielkoprzemysłowego proletariatu żydowskiego, wyrzucając z fabryk toniowych, spirytusowych, zapalek, robotników żydowskich<sup>68</sup>. Z dnia na dzień usunęły ze stacji kolejowej w Białymstoku tragarzy żydowskich (po kilkudziesięciu nieraz latach pracy)<sup>69</sup>. W latach 1925—1931 wybuchło w Białymstoku 231 strajków, 74% z nich miało miejsce w drobnych zakładach przemysłowych i warsztatach rzemieślniczych. Liczebnie strajków w latach 1925—1931 było nawet więcej niż w latach 1921—1924, jednakże między tymi okresami zachodziła zasadnicza różnica. O ile strajki w latach 1921—1924 były prawie zawsze grupowe, obejmowały np. we włóknie od 6 do 18 tysięcy strajkujących, to w okresie 1925—1931 r. walki odbywały się przy znacznie zmniejszonej ilości robotników i zakładów. Za wyjątkiem 20 strajków powszechnych, prawie wszystkie inne były drobne, pojedyncze, kilkunastoosobowe. Nawet wśród 72 strajków włókniarzy tylko 12 było grupowych, pozostałe 60 strajków wystąpiły w 23 fabrykach, gdzie strajkowało kilkunastu lub kilkudziesięciu tkaczy. Np. tkacze fabryki Sokoła strajkowali 9 razy, fabryki Nowika 8 razy, Szapiro 5 itd. Jednakże zarówno strajki, jak i wszystkie inne wystąpienia robotnicze, zwłaszcza polityczne, były niemniej, a często nawet bardziej zacięte, długotrwałe i solidarne, niż w 1921—1924 r. Nieporównywalna była sytuacja po r. 1924: groszowe zarobki wypłacane w ciągu wielu miesięcy lub bonami; 12—16 godzinny dzień pracy. Nie do wytrzymania stał się codzienny terror.

Robotnicy żydowscy Białegostoku stanowili w latach 1919—1931 przeważającą część represjonowanych za działalność polityczną: 61% z 1174 osób aresztowanych, inwigilowanych i poszukiwanych; 78,1% z 333 osób posadzonych na ławę oskarżonych i 79% spośród 215 aresztowanych kolporterów wydawnictw komunistycznych (Tabela 3 i 4). Wśród 83 kolporterów sądzonych przeważała młodzież<sup>70</sup>.

Wydaje się celowym zilustrowanie szeregiem przykładów zdecydowanej postawy i solidarności proletariatu białostockiego, także nawet drobnych jego oddziałów. W końcu maja 1927 i 3 czerwca 1928 r. wybuchły w Białymstoku dwa powszechne strajki włókniarzy. W 1927 strajkująca Łódź otrzymała podwyżkę płac, a zarządy białostockich związków włókienniczych nie zamierzały organizować strajku, pomimo sprzyjającej koniunktury. Hasło walki rzuciło kilku członków czerwonej frakcji z żydowskiego związku włókienniczego. To wystarczyło, aby odbyły się samorzutnie trzy zebrania delegatów fabryk i został wyłoniony komitet strajkowy z 18 osób, w tym jeden członek KPZB. Dopiero wówczas zaangażowali się przywódcy związków zawodowych PPS i Bundu. Wiece strajkujących były burzliwe i masowe, po 1500 i 1200 uczestników. Zebrań wyrzucano agentów policji. Strajk objął włókniarzy wszystkich fabryk Białegostoku, Wasilkowa i Supraśla, ogółem 4 000 robotników.

Trwał 2 tygodnie i zakończył się sukcesem<sup>71</sup>. W strajku włóknarzy 1928 roku przywódcy wszystkich związków włókienniczych od początku do końca strajku stali z boku. Na samorzutnie zorganizowanej konferencji delegatów fabryk został wybrany komitet strajkowy, uważany w kręgach robotniczych za „czerwony”. Dopiero w czasie strajku udało się komitetowi partii komunistycznej zorganizować w Komitecie Strajkowym czerwoną frakcję z trzech polskich robotników, przez których kierowano akcją. Mobilizowano robotników również odezwami i ulotkami nielegalnymi oraz legalnymi w imieniu „lewicowej opozycji”. Strajk ogarnął 3 719 włóknarzy z około 50 fabryk, w tym 500 tkaczy z warsztatów chałupniczych tzw. lonkietników i trwał 5 tygodni. Uzyskano 90% podwyżki płac, zamiast 40% żądanych. Był to jednak sukces, gdyż podwyżka łódzkich włóknarzy wynosiła 60%<sup>72</sup>. Głośnymi stały się na Białostoku, oczywiście w 1928 r. stosunkowo drobne strajki 200 stolarzy i 250 piekarzy. Stolarze meblowi działali w ramach sekcji młodzieży w związku drzewnym z zarządem pepesowskim. Ogólne zebranie stolarzy wypowiedziało się za rozpoczęciem strajku o podwyżkę płac rzędu 30%. Po 4 tygodniach strajku zarząd związku podpisał zgodę na 11% podwyżki. Ogólne zebranie stolarzy anulowało tę umowę i kontynuowało strajk pod kierownictwem komitetu strajkowego. Po dalszych 2 tygodniach wywalczono żądaną podwyżkę. W rezultacie decyzją Sądu Okręgowego związek drzewny został zamknięty, z powodu „nielegalnej działalności sekcji młodzieży”. Piekarze przeprowadzili 9-cio tygodniową walkę o ośmiogodzinny dzień pracy i podwyżkę płac także pod kierownictwem komitetu strajkowego. Przed wybuchem strajku związek piekarzy obejmował 120 żydowskich robotników. Dzięki usilnej pracy czerwonej frakcji udało się wciągnąć do związku polskich i białoruskich piekarzy, pracujących w znacznie gorszych warunkach. Przy przeprowadzaniu przez strajkujących kontroli piekarń i zdejmowaniu łamistrajków dochodziło do licznych starć z policją. Dziesięciu strajkujących znalazło się w więzieniu. Z moralną i materialną pomocą pospieszyli robotnicy związków zawodowych miasta i okręgu. Piekarze Grodna przekazali półdniowy zarobek. Uczniowie żydowskich szkół ludowych i więźniowie polityczni nadesłali rezolucje solidarności. Strajk zakończył się zwycięstwem piekarzy. Wkrótce potem Komitet Okręgowy KPZB zainicjował akcję protestacyjną przeciw zamknięciu przez policję związku piekarzy i niedopuszczeniu do pracy w piekarniach żydowskich i białoruskich robotników<sup>73</sup>. Po tych strajkach, jak wynika ze sprawozdań wydziału bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Okręgowa Komisja związków zawodowych w Białymstoku przystąpiła do organizowania silniejszego niż dotychczas nadzoru nad działalnością poszczególnych związków, celem zwalczania w nich wpływu komunistycznych. Pod naciskiem OKR PPS CKW, Okręgowa Komisja przystąpiła

piła do likwidacji lewicowych żydowskich związków zawodowych reprezentowanych w Komisji. Najpierw zlikwidowano sekcję kamaszników związku zawodowego robotników skórzanych, w którym Żydzi stanowili 75% ogółu członków. Przystąpiono do reorganizacji związku drzewnego, liczącego około 70% członków Żydów. Okręgowa Komisja, jak informował dalej wydział bezpieczeństwa MSW, zwróciła się do KCZZ o wykluczenie z Komisji oddziałów związku zawodowego przemysłu spożywczego „z racji ich działalności destrukcyjnej i ulegania wpływom komunistycznym”<sup>74</sup>.

Lata ogólnego kryzysu 1929—1931 przyniosły widoczny wzrost radykalizacji klasy robotniczej. Mimo znacznego pogorszenia sytuacji gospodarczej, mimo gwałtownego zmniejszenia zatrudnienia, liczba strajków utrzymała się na poziomie poprzednim. Jednocześnie doszło do szeregu strajków powszechnych i licznych wystąpień bezrobotnych. Wiele było strajków i wystąpień, bez udziału i nawet wiedzy organizacji partyjnych i związkowych. W styczniu 1929 r. 110 tkaczy z trzech fabryk wystąpiło przeciw próbom obniżki płac. Komitet strajkowy odrzucił propozycję przewodniczącego związku A. Reginellego o zwrócenie się do inspektora pracy. Po 10-dniowym strajku fabrykanci wycofali swoje żądania. Pomimo masowego bezrobocia wśród tkaczy nie było ani jednego łamistrajka<sup>75</sup>. W obronie zwolnionego robotnika zastrajkowało w sierpniu 1929 r. 470 robotników fabryki dykt Hasbacha. Po 4 dniach strajku zwolniony robotnik wrócił do pracy<sup>76</sup>. W fabryce Szapiro zastrajkowało o podwyżkę płac 90 tkaczy i 10 robotników pomocniczych. Bundowski zarząd związku zebrał drobną sumę, jako pomoc dla strajkujących. Wówczas komitet strajkowy sam przeprowadził masówki w innych fabrykach, zapewniając walczącym szerszą pomoc materialną i zwycięstwo po dziesięciu dniach strajku<sup>77</sup>. Świadectwem wzrastającej radykalizacji mas robotniczych Białegostoku stały się obchody pierwszomajowe w latach 1929, 1930 i 1931. W 1929 w demonstracji, zorganizowanej przez PPS, Bund i kilka związków zawodowych, wzięło udział około 400 osób<sup>78</sup>, natomiast nielegalny wiec na Rynku Kościuszki, zebrany wokół posła J. Gawryluka, zgromadził dwutysięczny tłum, rozpedzony przez policję<sup>79</sup>. W 1930 w demonstracji PPS i Bundu wzięło udział około 1 000 osób, w odrębnym zalegalizowanym wiecu PPS-Lewicy — 1 200 osób, a w demonstracji ok. 800. Na tę demonstrację przyszli robotnicy huty ze sztandarami. Po przemówieniu posła, policja zaatakowała demonstrujących, dokonując aresztowania<sup>80</sup>. W 1931 pochód pierwszomajowy zgromadził przeszło 5 000 polskich i żydowskich robotników<sup>81</sup>. Wydziały bezpieczeństwa MSW kilkakrotnie sygnalizowały, że „nastroje związków zawodowych przesuwają się na korzyść lewicy związków w Białymstoku i Grodnie”, że stan posiadania KPZB w Białymstoku, mimo „dość silnych represji” — w se-

nsie wpływów jest stale duży, natomiast „wpływy PPS CKW w związkach zawodowych zmalały do minimum”<sup>82</sup>. Właśnie w tym czasie białostocka organizacja KPZB, wbrew zaleceniom instruktorów KC KPZB, odrzucając zarzuty o odchyleniu pravicowym w organizacji, rozpowszechniała w fabrykach włókienniczych odezwę, wzywającą robotników do wstąpienia i odbudowy włókienniczych związków zawodowych; zwróciła się do robotników drzewnych, aby wstąpili do związku pepesowskiego, a robotników papierniczych wezwała do związku zdominowanego przez Poalej-Syjon. Nielegalnie działająca sekcja młodzieży związku zawodowego handlowców zwróciła się do zarządu bundowskiego związku z żądaniem stworzenia sekcji młodzieży, rozwiązanej przez tenże zarząd<sup>83</sup>. W latach 1921—1931 wzmacniały się młodzieżowe robotnicze organizacje: Cukunft, liczący 150 członków, obejmował organizację dziecięcą „Skiff” i sportową „Morgensztern”. Nielegalny KZM wzrósł w tych latach wzmoczonego terroru z 30 do 62 ścisłych członków, ale skupił do 250 młodzieży wraz z członkami czerwonych frakcji, organizacjami MOPR-u, Poborowców, uczniów żydowskich szkół, organizacjami dziecięcymi Pionierów — robotników krawieckich i szkół ludowych, nie licząc 300—350 członków legalnych i nielegalnych sekcji młodzieży oraz organizacji sportowej „Morgenrojt”, która oderwała się od „Morgenszterna”. W organizacji brała już czynny udział większa liczba robotników polskich i białoruskich, m.in. hutnicy, metalowcy, szewcy. W akcjach strajkowych i licznych demonstracjach, w samoobronie robotniczej uczestniczyli coraz częściej cukunfrowcy. Właśnie z ich szeregów pochodzili późniejsi znani przywódcy strajków włókienniczych z 1932 i 1933 r. Lejwe Lew i Wolf Wołkowyski. W zastępstwie partii, KZM prowadził strajki, organizował związki zawodowe. Młodzieżowi mówcy występowali na ogólnych zgromadzeniach włóknarzy, na masówkach przed fabrykami. KZM przeprowadzał kolportaż wydawnictw komunistycznych. Wydział Bezpieczeństwa w Białymstoku nie ukrywał, że „żywołność tego aktywu w Białymstoku zapewniła partii stały dopływ elementów komunizujących, utrzymywała nawet w najniepomyślniejszych okresach na niezmiernym poziomie proces radykalizacji młodzieży robotniczej, przeważnie żydowskiej”. Wszystkie kampanie komunistyczne były prowadzone przez organizacje młodzieżowe pod kierownictwem aktywu partyjnego z dość znacznym rozmachem<sup>84</sup>. KZM był organizatorem w 1930 r. dwóch demonstracji podczas głodówki 150 więźniów politycznych; głównym organizatorem, w ósmym dniu głodówki, strajku politycznego w Białymstoku, z udziałem około 1 000 robotników<sup>85</sup>; dwóch głównych strajków w 1931 r. żydowskich tkaczy — lonkietników<sup>86</sup>. Doniosłym echem odbił się na całej Białostocczyźnie strajk 25 tkaczy fabryki Poczebuckiego przeciw obniżce zarobków. Nazajutrz wybuchł w Białymstoku solidarnościowy strajk

powszechny, w wyniku którego zwolniono aresztowanych i strajk tkaczy zakończył się sukcesem<sup>87</sup>. Przeciw obniżce płac zastrajkowało 600 szewców. Po kilku miesiącach, gdy otwarto w mieście sklep z obuwem firmy Bał'a, szewcy pozostali bez pracy. Doszło do kilkunastu wieców i demonstracji szewców. W starciach z konną policją rannych było 4 robotników, pięciu aresztowano. Zwolniono jednak po dalszych demonstracjach<sup>88</sup>. Ruch bezrobotnych rozwinął się od końca 1929 r. Doszło, zwłaszcza na przełomie 1931—1932 r., do masowych, gwałtownych zebrań, wieców i demonstracji przed Państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy, magistratem, województwem. Dochodziło do starć z policją przy odbijaniu aresztowanych. Około 150 bezrobotnych Żydów demonstrowało w gminie żydowskiej. Policja rozproszyła demonstrantów, ale nazajutrz gmina otworzyła kuchnię dla bezrobotnych<sup>89</sup>. KPZB skierowała swoją pracę na zorganizowanie bezrobotnych i na wywalczenie przez nich konkretnej pomocy. Jeden Komitet Bezrobotnych zorganizowała członkini partii na terenie P.U.P.P., drugi został wybrany na zebraniu w lokalu Okręgowej Komisji związków zawodowych, na wniosek lewicowego bezrobotnego<sup>90</sup>. Pod naciskiem walk udało się poprawić posiłki w kuchniach dla bezrobotnych i powiększyć porcje otrzymywanych w naturze produktów. Na zebraniu 300 bezrobotnych wybrano komisję kontrolną jakości potraw w kuchni. Zimą 1931 wydano bezrobotnym kartki na obiady, węgiel, ziemniaki i produkty na święta. 5 stycznia 1932 r. członkowie Komitetu Bezrobotnych zostali aresztowani<sup>91</sup>.

Przebieg wydarzeń lat 1925—1931 świadczył wyraźnie, jak bardzo głębokie ślady pozostawił w psychice i świadomości proletariatu Białegostoku czteroletni okres lat 1921—1924, okres masowych, zaciętych i zwycięskich zmagania, w jednolitym froncie, pod przewodnictwem rewolucyjnego nurtu robotniczego.

- 1 S. Kałabiński, *Źródła do dziejów klasy robotniczej*, t. I, cz. 2, Warszawa 1962, s. 739; tenże, *Polska klasa robotnicza. Zarys dziejów*, t. I, cz. 2, Warszawa 1972, s. 773, 800–802; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi w Polsce*, Warszawa 1971, s. 122, 138; M. M. Drozdowski, *Skład i położenie proletariatu Polski w latach inflacji 1918–1923 w: Polska klasa robotnicza. Studia historyczne*, Warszawa 1972, t. III, s. 401.
- 2 Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny (dalej – NDWP SG), 177/VI – 8.II.1919 Centralne Archiwum KC PZPR (dalej – CA KC), 296/1 – 48, k. 43.
- 3 *Wiadomości statystyczne m. Białegostoku za lata 1921–1928*, Białystok 1929, t. I, s. 9.
- 4 „Gazeta Polska”, 28.I.1919, nr 43.
- 5 Szerzej o sytuacji przed 1918 r. oraz w latach 1918–1919, vide: M. Taboryski, *Robotnicy żydowscy w ruchu robotniczym Białostoczczyzny w latach I wojny światowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, 1984 nr 3–4; tenże, *Ruch robotniczy na Białostoczczyźnie w latach okupacji niemieckiej (1915–1919)*, „Z Pola Walki”, 1983 nr 2.

- 6 „Kurier Warszawski”, 13.XI.1918; „Unzer Weg” (Nasza Droga, centralny organ Żydowskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej „Ferajngite” w Polsce), Warszawa, 13. XII.1918 nr 5; „Dziennik Białostocki” 19.II.1924.
- 7 „Nasza Trybuna”, (organ SDKPiL), Warszawa 13.XII.1918, nr 5, „Lebensfragen”, (centralny organ Żydowskiego Ogólnego Związku Robotniczego w Polsce – „Bund”, Warszawa, 1919, nr 55, 119; „Unzer Weg” 1919 nr 15, 1920 nr 5.
- 8 *Historia Bundu*, New York, t. III, s. 98–99, 102, 237–238.
- 9 Memoriał w sprawie kłosań niemiecko – bolszewickich na Litwie, Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), 440. 12/2, k. 184; B. Waligóra major, Walka o kresy północno-wschodnie Rzeczypospolitej na przełomie lat 1918–1919, CAW, 400. 2885 s. 5–7; J. Piłsudski, *Pisma. Mowy. Rozkazy*, t. VI s. 174, Warszawa 1931.
- 10 B. Waligóra, Dzieje 85-go pułku strzelców wileńskich (m.in. rozkaz Piłsudskiego z dnia 26.XI.1918 r., NDWP nr 1132/I; J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V., s. 233, Warszawa 1937.
- 11 „Młot” 1919: 23.II., 1.III., 4.IV. i 25.II.1920; „Dos Naje Łebn”, Białystok, 21.IV.1919; *Księga Czerwona*, Moskwa 1920, s. 46, dokument 43.
- 12 MSW KGPP. Insp. Defensywy Politycznej 18.II.1920, Warszawa, CA KC AM 1802, k. 84; idem: teczka osobowa I. Dworczanina nr 11637.
- 13 „Robotnik” 1919 12 i 22.III., nry 114 i 132; „Rząd i Wojsko”, Warszawa, 20.IV.1919, nr 16.
- 14 „Arbeter Luach” (Kalendarz Robotniczy) na rok 1920, s. 12–13.
- 15 MSW KGPP Insp. Def. Politycznej CA KC AM 1802/272/II-1, 42–43, 47.
- 16 „Dos Naje Łebn”, 2.V.1920, nr 103.
- 17 „Lebensfragen”, 1919: nry 93, 119, 121, 137, 274; „Chata Polska” (wydawnictwo Towarzystwa Straży Kresowej), Białystok 1919, nr 18; „Dos Naje Łebn”, 1920, nry 55, 142, 153; „Naje Folkscajtung”, Warszawa 22.VI.1920; Min. Spraw Wojsk. Dep. II, 9.VII.1920, AAN, PRM, r. 49, t. 4, s. 122–123.
- 18 Idem, s. 33, 15.XII.1919.
- 19 Wiadomości Białostockiego Powiatowego Komitetu Rewolucyjnego 1920 nr 4; J. Marchlewski, *Pisma wybrane*, tom II, Warszawa 1956, s. 769.
- 20 „Statystyka Pracy”, zes. 5–6, V–VI.1923 s. 130; „Życie Robotnicze”, Warszawa 1923 nr 4; „Kalendarz Robotniczy” na r. 1924, wyd. Książka, s. 179–180.
- 21 „Dziennik Białostocki”, 1923 nr 172.
- 22 Sprawozdanie Komitetu Okręgowego (KO) KPRP w Białymstoku za listopad 1923, CA KC, 163/VII-7, s. 1.
- 23 Szerzej o sytuacji w latach 1920–1923 vide: M. Taboryski, *Ruch robotniczy na Białostocczyźnie w latach 1914–1923 w: Ruch robotniczy na Białostocczyźnie. Studia i materiały*, Warszawa 1987.
- 24 „Baraćba” 1921, nr 6; Sprawozdanie Wydziału Zawodowego (CWZ) KC KPRP, CA KC, 158/X-12, t. 190, s. 51.
- 25 „Wiadomości Związkowe”, Warszawa 1922, nry 8 i 9.
- 26 „Robotnik” 1922, nr 119; „Dziennik Białostocki” 1923, nr 90; „Życie Robotnicze” 1923, nry 1 i 2; „Der Kamf”, Kraków–Warszawa, 25.V.1923.
- 27 Idem, 13.VII.1923.
- 28 CA KC, 318/II-1, poz. 13–14.
- 29 „Der Kamf”, 25.V.1923; „Walka Robotnicza” 1923 nr 6; „Życie Robotnicze” j.w.
- 30 I. R. Walewicz (S. Miller), *Pierszyja hady KPZB. Uspaminy padpolszczyka 1921–1925*, Mińsk 1935, s. 24.
- 31 Sprawozdanie KO KPRP w Białymstoku za XI.1923, CA KC 163/VII-7, s. 1; Sprawozdanie ZMK, XII.1923, CA KC AM, 1137/1-3, k. 9.



- 32 I. R. Walewicz (S. Miller), op. cit.
- 33 „Arbeter Kamf”, 15.VI.1923; „Głos Komunistyczny” nr 12, 1924 r.
- 34 „Nowe Słowo Robotnicze”, Warszawa, 8.I.1924.
- 35 „Dziennik Białostocki”, 1924 z 11, 13, 26.I.; „Żywe Słowo Robotnicze” 27.I.1924; Centr. Arch. Min. Spraw. Wewn., t. 5, k. 64 z 20.II.1924.
- 36 CA KC, 318/II-1, poz. 3, s. 42.
- 37 „Dziennik Białostocki”, 12.II.1924; „Głos Komunistyczny”, 1924 nr 13.
- 38 „Dos Lebń”, 15.III.1924; Sprawozdanie Centr. Biura Żydowskiego KC KPRP, I i III.1924, CA KC, 158/X-2, t. 11, s. 1, 3, 4.
- 39 „Nowa Kultura”, Warszawa 1924 nr 9.
- 40 CA KC, 318/II-1, poz. 3, s. 96., 21.V.1924.
- 41 „Dziennik Białostocki”, z 22, 23, 31.V.1924.
- 42 CA KC, 318/II-1, poz. 3, s. 97; idem: poz. 6; „Statystyka Pracy”, zesz. 2, XII.1924, s. 7.
- 43 CA KC, 318/II-1, poz. 3, s. 96, 100, 102.
- 44 Idem, s. 103–104, 108, 122, 126, 147–148; „Dziennik Białostocki” z 6.VI., 11.VII., 29.VIII.1924.
- 45 Idem, 13.VII., 21.VIII., 15.IX.1924.
- 46 „Głosy i Echa”, Warszawa 1924, nr 3; Sprawozdanie Centr. Wydz. Zawodowego KC KPRP, I.1924, CA KC, 158/X-12, t. 29, s. 5.
- 47 Odezwa pierwszomajowa OKR PPS w Białymstoku z 1924, CA KC, 114/XII-1.
- 48 „Dziennik Białostocki” z 2.V.1924.
- 49 CA KC, 318/II-1, poz. 7; idem, poz. 3, k. 86.
- 50 Idem, 318/I, poz. 4, 3–6.
- 51 „Dziennik Białostocki” z 13.I., 2 i 3.II.1924; „Walka Robotnicza” nr 10, 1923; „Nowy Przegląd” (reedycja) 1923, s. 91; Sprawozdanie z działalności Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego, Łódź, 1926, s. 72–75, 126–127.
- 52 „Białostocki Kurier Polski” 1924, nry 39, 41; „Czyrwonny Ściah”, (organ KPZB), Wilno, X.1924, nr 2; Interpelacja Józefa Skrzyppy z Komunistycznej Frakcji Poselskiej i towarzyszy do Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie nieustannych represji, stosowanych przez władze administracyjno-policyjne względem związków zawodowych w Białymstoku, 23.I.1925, CA KC AM, 1425/40-9/23, k. 102a.
- 53 Komunikat Rady klasowych związków zawodowych w Białymstoku z 16.IX.1924 CA KC, 318/II-1, poz. 2, s. 2.
- 54 Idem, poz. 2, s. 1; CA KC AM, 1425/18, k. 24, VIII–IX.1925.
- 55 Sprawozdanie KO KPZB w Białymstoku z IX.1924, 163/VII-7, s. 6; Sprawozdanie Sekretariatu KC ZMK w Polsce za X.1924, CA KC AM, 1137/1-9, s. 26; Sprawozdanie KC KPZB z 8.II.1925, CA KC AM, 1425/19-5/5, k. 305 z 25.VIII.1925.
- 56 CA KC, 318/II-1, poz. 6.
- 57 CA KC,teczka osobowa S. Millera nr 8912; „Z Pola Walki”, 1982 nr 2, s. 98 (Z protokołów II Zjazdu KPRP).
- 58 Sprawozdanie prokuratury, Białystok 16.XI.1925, CA MSW, t. 412, s. 128.
- 59 CA KC AM, 1425/57-1/35, k. 19 z 15.XII.1926.
- 60 „Dziennik Białostocki”, 19.X.1925.
- 61 Idem, 2.V.1925.
- 62 Sprawozdanie KO KPZB Białystok 1926, CA KC 163/VII-8, s. 5–7, 19.
- 63 Sprawozdanie sytuacyjne Prokuratury Sądu Okr., Białystok 9.VIII.1926, t. 426 ,s. 403–404, 405–407; „Białostocki Głos Codzienny” 1926, nry 13, 18; Sprawozdanie KO KPZB Białystok 19.VII.1926, CA KC, 163/VII-8, k. 28.
- 64 „Unzer Folkscajtung”, nr 18 z 10.I.1927 r.
- 65 Sprawozdanie KO KPZB, Białystok 27.V.–VII.1926, KA KC, 163/VII-8. k. 27; Sekretariat

- KC KPZB do Biura Politycznego KC KPP, 1926, CA KC AM, 1425/33-1/9, k. 179.
- 66 „Walka”, Kraków, kwiecień 1926, zesz. 4, s. 101–102, (organ Bundu); KO KPZB; Bia-  
 łyłstok, maj 1926, CA KC, 163/VII-8, k. 9, 19; „Wilner Tog” nr 55, 5.III.1929; *Historia*  
*Bundu*, t IV, New York, 1972, s. 200.
- 67 Sprawozdanie KO KZMZB, Białystok, od XII.1927 do II.1928, CA KC, 164/VI-2 s. 28.
- 68 Sprawozdanie KO KPZB, Białystok, X.1928, CA KC, 163/VII-9, s. 47–48.
- 69 „Unzer Folkscajtung” z 8.X.1923.
- 70 W aktach adwokata Teodora Duracza w CA KC znajdują się sprawy licznych kolpor-  
 terów 15, 16, 17-letnich. Niezczędzono im surowych wyroków sądowych. Np. 15-latek  
 Abram Margolis został skazany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku na 2 lata więzienia.  
 Wyrok ten został następnie zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie (sprawa  
 nr 105/1837); 17-letnia Rywka Surazska skazana została na 4 lata więzienia (nr 105/  
 1225); Sąd Okr. w Białymstoku skazał 20 marca 1931 r. grupę 16–17-latków na 4 i 6  
 lat więzienia (sprawa nr 105/1950).
- 71 „Dziennik Białostocki”, 25, 26, 28, 30.V. i 1, 5.VI.1927; „Prozektor”, 1927 nr 22; KO  
 KPZB, Białystok V.1927, CA KC, 163/VII, k. 62, 82; Sprawozd. Centr. Wyd. Zawod. KC  
 KPP, V–VII.1927, CA KC, 158/X-12, t. 31, s. 9.
- 72 „Dziennik Białostocki”, „Kurier Białostocki” oraz „Prozektor” z czerwca 1928; „Wiś-  
 niarz”, Łódź 1928, nr 6 i 7; Centr. Wyd. Zawod. KC KPP, CA KC 158/X-12, t. 51.
- 73 „Dziennik Białostocki” od 2.IX. do 29.X.1928; Sprawozd. KO KPZB, Białystok X.1928,  
 CA KC 163/VII-9, s. 22–26; idem, 163/VII-10, s. 11.
- 74 MSW Wyd. Bezp. Warszawa, 11.III.1929, s. 1, AAN MSW 1138; idem, 12.VII.1930, s.  
 218-219, AAN MSW 1140.
- 75 „Dziennik Białostocki”, 20, 25.I.1929; Sprawozd. KO KPZB, Białystok 3.II.1929, CA KC  
 163/VII-10, k. 24–26; „Czerwony Ściah”, Wilno 1929, nr 2.
- 76 „Kurier Wileński”, 13.VIII.1929; MSW Wyd. Bezp. AAN MSW 1138, k. 371.
- 77 CA KC AM, 1425/41, s. 281.
- 78 „Dziennik Białostocki”, 2 maja 1929.
- 79 Białystok, 1 Maja 1929, CA KC AM, 1425/37-6, s. 154; „Nowy Przegląd” 1929, s. 456  
 (reedycja).
- 80 Białystok, 1 Maja 1930, CA KC AM, 1425/47-66/23.
- 81 „Jugntweker” (Pobudka Młodzieży), Warszawa, 1.VI.1931, nr 12, s. 15, (Organ Bundu),  
 korespondencja z Białegostoku o pochodzie 1 Maja w Białymstoku.
- 82 MSW Wyd. Bezp., Sprawozd. z ruchu zawodowego nr 30, Warszawa, 26.IX.1929 z Białe-  
 gostoku, AAN MSW 1138, k. 356; Sprawozdanie Wyd. Bezp. UWB z 29.I.1930, CA KC  
 AM 1537/I, s. 17, 30.
- 83 Sprawozdanie Sekretariatu KC KZMZB z XII.1929, CA KC 164/IV-18, k. 30–31.
- 84 Sprawozdanie: KO KZM, Białystok z I i II 1929, CA KC 164/VI-2 s. 47, 54; KC KZMZB  
 do 30.I.1930, CA KC 164/IV-19/6; KC KZMZB z 10.VII.1931, CA KC, 164/IV-19, s. 68;  
 z IV Plenum KC KPZB VII.1930, CA KC AM 1425/15, k. 162–191; Wyd. Bezp., Białystok,  
 30.I.1931, CA KC, AM, 1537/1, k. 30–31; Relacja b. instruktorki KC KZMZB w Bia-  
 łymstoku w 1930 r. Michałiny Rozenbaum w CA KC 5.XII.1964, CA KC, R/114, s. 220.
- 85 CA KC AM, 1425/41 – 15/23 z 25.IX.1930; „Czerwony Ściah”, 1930 nr 7.
- 86 Sprawozdanie Sekretariatu KC KZMZB z VII.1931, CA KC 164/IV-19, k. 68, 73; „Ga-  
 zeta Białostocka. Dzień Dobry”, 1931, nr 301.
- 87 Idem, 9.VII.1931, nr 183; List Sekretariatu KC KPZB do Biura Polit., CA KC AM 1425/  
 26-35/5, k. 50–51; Inspekcja Pracy w 1931, Warszawa 1932.
- 88 „Gazeta Białostocka. Dzień Dobry”, 12.III.1931, nr 66; „Kujmy broń”, nr 1, 1931; List  
 Sekretariatu KC KZMZB z 23.V.1931, CA KC 164/IV-19, k. 26.
- 89 Białystok, XI.1931 do II.1932, CA KC AM, 1425/29-48/5.

<sup>90</sup> Idem, 1425/42-19/23, k. 180, 21.X.1931.

<sup>91</sup> „Kujmy broń”, 1931, nr 1; CA KC AM, 1425/42-19/23, k. 180, 304, 8.I. i 23.X.1931; CA KC AM, 930/7-54, s. 56–57, 17.III.1931; idem, 7-55, s. 46, 23.XII.1931.

Tabela 1

Robotnicy chrześcijańscy i żydowscy w Białymstoku w 1921 r.  
(czynni zawodowo, według gałęzi przemysłu).

Gałęzie przemysłu	Ogółem		Chrześcijan		Żydów	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
1	2	3	4	5	6	7
Ogółem	6886	100,0	3477	50,5	3409	49,5
1. Włókiennicza	4421	„	2970	67,2	1451	32,8
w tym:						
tkalnie	1647	„	562	34,1	1085	65,9
przędzalnie	2082	„	1870	89,8	212	10,2
apretura	330	„	320	97,0	10	3,0
szarpanie	243	„	186	76,5	57	23,5
2. Odzieżowa	893	„	53	5,9	840	94,1
3. Spożywcza	468	„	176	37,6	292	62,4
4. Skórzana	245	„	66	26,9	179	73,1
5. Metalowa	184	„	48	26,1	136	73,9
6. Budowlana	181	„	37	20,4	144	79,6
7. Drzewna	116	„	22	19,0	94	81,0
8. Budowa maszyn	101	„	59	58,4	42	41,6
9. Chemiczna	86	„	11	12,8	75	87,2
10. Czyszczenia	76	„	25	32,9	51	67,1
11. Graficzna	37	„	3	8,1	34	91,9
12. Papiernicza	37	„	–	–	37	100,0
13. Widowiska i zabawy	36	„	7	14,4	29	80,6
14. Kamienna	5	„	–	–	5	100,0

Źródło: *Żydowskie przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce, według ankiety z 1921 r.*, opracowanej pod kierownictwem E. Hellera, tom III, *Białystok miasto i województwo*, Warszawa 1922, s. XVI, tabele I 1, I 2.

Uwaga: Ankieta E. Hellera zostali objęci robotnicy najemni – żydowscy i nieżydowscy – w przedsiębiorstwach zarówno przemysłowych, jak i rzemieślniczych, we wszystkich przedsiębiorstwach włókienniczych, skupiających najliczniejszy odłam proletariatu Białegostoku. Z przedsiębiorstw zaś wszystkich innych gałęzi przemysłu ankietą objęto robotników jedynie w przedsiębiorstwach, w których Żydzi brali udział w procesie wytwórczym. Łuki tej nie udało się zapłacić z powodu istotnych braków w bazie źródłowej.

Opracował M. Taboryski.

Uwaga: Inne branże obejmowały: 5 zatargów kolejarzy; 2 – hutników; 1 zatarg pracowników elektrowni; 1 – poczty; 9 – drukarzy; 21 – transportowców; 21 – pracowników miejskich, handlu, gminy żydowskiej, lekarzy, aptekarzy; 12 – zatargów nauczycieli szkół żydowskich; 5 – fryzjerów i innych.

Źródło: „Miesięcznik Statystyczny”, 1920 t. I; „Miesięcznik Pracy” 1921, „Statystyka Pracy”, 1922; materiały archiwalne MS Wojskowych, MS Wewnętrznych, KPRP, KPP, KPZB, PPS, Bundu, „Ferajngte”, Straży Kresowej; prasa białostocka i krajowa.

Opracował M. Taboryski.

L a t a Zatargi powszechnie	Zatargi Ogółem	B r a n z e								
		włókiennicze		drzewna	krawiec- ka	skórza- na	spożyw- cza	meta- lowa	wszystkie branże	inne
		fabry- ki	lonkiet- nicy							
I. 1919–1931										
Ogółem	497	111	13	76	73	68	46	29	4	77
Zat. powszechnie	50	20	6		7	8	2	3	4	
II. 1919–1920										
1919	14	3			2	1	5		1	2
1920	44	7	2		4	5	5	2		19
Razem	58	10	2		6	6	10	2	1	21
Z. powszechnie	8	4			3				1	
III. 1921–1924										
1921	29	6			2	4	3	3	1	10
1922	63	10		5	8	11	11	4		14
1923	71	11		6	16	16	7	5	2	8
1924	45	13		11	4	11	1	3		2
Razem	208	40		22	30	42	22	15	3	34
Z. powszechnie	22	10			2	4		3	3	
IV. 1925–1931										
1925	20	6	3	1	2	3	3	2		
1926	90	13	2	23	28	7	8	5		4
1927	32	13	2	5	2	3		3		4
1928	25	2		11	2	2	3	1		4
1929	19	5	1	4	3					6
1930	20	8	1	7		2				2
1931	25	14	2	3		3		1		2
Razem	231	61	11	54	37	20	14	12		22
Z. powszechnie	20	6	6		2	4	2			

Uwaga: Wyjaśnienia: Rubryka 2 obejmuje 1056 aresztowanych, 56 inwigilowanych i 62 poszukiwanych. W rubryce 4 razem z rzymskokatolikami odnotowano 1 ewangelikę. W rubryce 8 odnotowano również 1 represjonowanego za udział w białoruskiej organizacji niepodległościowej oraz 16 osób za sprzyjanie TKRP.

Źródło: Wyliczono na podstawie raportów policyjnych, Poufnego Przeglądu Inwigilacyjnego, korespondencji Straży Kresowej, materiałów źródłowych KPRP, KPP, KPZB, Bundu i informacji prasowych.

Opracował M. Taboryski

Tabela 3

Liczba mieszkańców m. Białegostoku represjonowanych za działalność rewolucyjną w latach 1919–1931

L a t a % %	Represje		Wyznanie				Powód		W tym Kolportaż wydawnictw komunistycznych według wyznania					
	Ogółem	Areszt.	rz. kato- lick.	pra- wo- sław.	moj- że- szow.	brak da- nych	działal- ność anty- państw.	ter- ror str.						
									razem	rz.k.	pr.	moj.	NN	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
I. 1919–1931														
Ogółem	1174	1056	170	53	722	229	1090	84	215	15	7	162	31	
% %	100,0	89,9	14,5	4,5	61,5	19,5	92,8	7,2	100,0	7,0	3,3	75,3	14,4	
II. 1919–1920														
1919	156	156	35		104	17	126	30						
1920	22	22	1		21		12	10						
Razem	178	178	36		125	17	138	40						
III. 1921–1924														
1921	65	65			65		65							
1922	93	74	31	14	45	3	88	5	8		3	2	3	
1923	54	50	8	2	12	32	46	8	3			3		
1924	72	68	9	5	33	25	72		34	6	3	23	2	
Razem	284	257	48	21	155	60	271	13	45	6	6	28	5	
IV. 1925–1931														
1925	268	240	20	6	150	92	266	2	43	1		24	18	
1926	61	54	2		53	6	56	5	26	1		25		
1927	124	91	32	10	82		119	5	19	1		18		
1928	82	69	11	9	54	8	71	11	14	1		13		
1929	66	57	9	3	42	12	66		7			7		
1930	60	59	5	3	43	9	60		40	2		33	5	
1931	51	51	7	1	18	25	43	8	21	3	1	14	3	
Razem	712	621	86	32	442	152	681	31	170	9	1	134	26	

Uwaga: Wyjaśnienia: W rubryce 10 odnotowano również 8 osób za sprzyjanie TKPR; rubryka 11 obejmuje kolportaż, transport i druk wydawnictw komunistycznych.

Źródło: Wyliczono na podstawie raportów policyjnych, Poufnego Przeglądu Inwigilacyjnego, materiałów źródłowych KPRP, KPP, KPZB, archiwum T. Duracza i informacji prasowych.

Opracował M. Taboryski,



Tabela 4

Liczba mieszkańców Białegostoku sądzonych za działalność rewolucyjną  
w latach 1919–1931

Lata % / %	Sądzo- no	skaza- no	unie- winnio- no wylą- czono	brak danych	Wyznanie				Powód		
					rzym- sko kato- lickie	prawo- sławne	mojże- szowe	brak danych	dzia- łalność anty- państw	w tym kolpor- taż	terror straj- kowy
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
I. 1919–1932 Ogółem % / %	333 100,0	234 70,3	82 24,6	17 5,1	46 13,8	20 6,0	260 78,1	7 2,1	229 68,8	83 24,9	21 6,3
II. 1919	1	1			1				1		
1920	5	5					2	3	5		
1923	7	6		1	1		3	3	4	3	
1924	12	7	2	3	3		9		2	7	3
1925	16	8	7	1	3		13		10	6	
1926	11	10	1		1		10		5	6	
1927	51	24	25	2	6	2	43		29	14	8
1928	85	61	24		9	5	71		66	17	2
1929	64	47	15	2	14	6	43	1	49	9	6
1930	33	22	4	7	4	4	25		32		1
1931	45	41	3	1	2	3	40		24	21	
1932	3	2	1		2		1		2		1

Michał Taboryski

## **Jewish Workers in the Working Class Movement in Białystok in the Years 1918—1931**

Białystok was one of the few centers in Poland with the industrial Jewish proletariat (7,30% of Jewish workers in industry compared to 3,50% average in the whole country). The majority of Jewish workers were employed in small factories and workshops characterized by poor working conditions, lower wages and seasonal employment.

In November 1918, in Białystok occupied by Germans revolutionary soldiers from the garrison created Soldiers' Council (Soldatenrat). At the same time proletarian parties created Workers' Council. The influence of the Councils in Białystok spread in the region. When Polish army entered the town, the Councils were suppressed, the activists repressed, the Jewish quarters pacified. A new wave of repressions occurred when the Red Army was forced to retreat and the Temporary Revolutionary Committee of Poland (TKRP) was evacuated. The years 1921 to 1924 were a period of strikes and activity of workers' parties. A coincidence of economic and political factors caused intensity and persistence of incidents. Strikes usually ended successfully. The driving force of the fight was the Communist Workers' Party of Poland (KPRP) which brought together Jewish, Polish and Belorussian workers. Communists influenced class labour unions which by the end of 1921 contained about 4 000 workers. By the end of 1923 the membership of the party amounted to 670 activists. Since then it took the name of the Communist Party of Western Belorussia (KPZB). Its leader at that time was Salomon Miller. In 1925 police repressions weakened labour unions and the party, but failed to destroy them. The action against the workers' movement was directed at Jewish working class (most of the 16 suppressed unions were active in the Jewish community; the law of unemployment benefits was directed primarily against Jewish workers; 61% among the 1174 arrested, interrogated and wanted were Jews). The number of strikes in 1925—1931 was even larger than in the years 1921—1924. However while the strikes of 1921—1924 were usually collective (e. g. in the

textile industry itself from 6 000 to 18 000 strikers took part every time), in the next period strikes took place in smaller number of factories. Apart from 20 general strikes, all the others were small, involving several persons. In the years 1925 to 1931 Bund increased its influence upon masses of Jewish workers and the lower middle class.

The paper is supplemented with tabular data.